

2 kwietnia 2021

Wspólne stanowisko organizacji ekologicznych w sprawie projektu Krajowego Planu Odbudowy

Nad pogrążoną w pandemii Europą unosi się widmo kolejnej katastrofy: tym razem klimatycznej. Panuje co do tego naukowy konsensus, z którego wynika, że działania obronne należy podjąć już teraz, zanim będzie za późno. Stąd duże ambicje Unii Europejskiej wyrażone w projekcie Europejskiego Zielonego Ładu, w dążeniu do osiągnięcia neutralności klimatycznej w roku 2050 i 55% do 2030.

W swojej obecnej formie, Krajowy Plan Odbudowy przygotowywany przez Polskę jest dokumentem nieprzystającym do tych ambicji. Brakuje mu rozmachu, a przedstawionych w nim reform nie łączy długoterminowa strategia z jasno określonym celem głównym. Takim celem mogłoby być na przykład osiągnięcie klimatycznej neutralności najpóźniej do roku 2050, czyli zgodnie z dążeniami unijnymi. Co więcej, uważamy że w takim projekcie jak KPO, wizja zmian powinna być zarysowana śmieiej – [neutralność klimatyczna już w roku 2040](#), a [65% redukcji gazów cieplarnianych do 2030](#) (względem 1990), co zgodnie ze wskazaniami naukowców daje nam większe szanse na przeciwdziałanie katastrofie klimatycznej. Uważamy, że Polskę stać na to, żeby wreszcie znalazła się w awangardzie „zielonej transformacji” i była wzorem dla innych krajów Europy. Właśnie taki duch powinien przyświecać planowaniu szczegółowych reform i inwestycji oraz projektowaniu wskaźników postępu ich realizacji.

Należy pamiętać, że KPO jest odpowiedzią na pandemię spowodowaną kryzysem zdrowotnym wynikającym z utraty bioróżnorodności, a w szerszym kontekście marginalizowania wpływu środowiska na zdrowie ludzi. Istotną część środków z Planu ma zostać przeznaczona na działania związane z transformacją energetyczną, dlatego kluczowym zagadnieniem w debacie nad zmianą sposobu produkowania energii czy neutralnością klimatyczną powinno być [zdrowie publiczne](#). W samej Polsce koszty zdrowotne zmiany klimatu mogą wynieść nawet 119 mld zł w latach 2021-2030 (koszty hospitalizacji, koszty utraconych dni pracy, rent czy zasiłków w wyniku niezdolności do pracy). Zarówno zanieczyszczenie powietrza, jak i nasilająca się zmiana klimatu pozostają największymi wyzwaniami środowiskowymi dla zdrowia publicznego w naszym kraju, powodując dziesiątki tysięcy przedwczesnych zgonów rocznie i narażając miliony ludzi na choroby przewlekłe, obniżenie jakości zdrowia czy produktywności.

Problematic strategy of the KPO project

Temporarily, the KPO is leaning towards a proposal that the plan should be a framework for a few ambitious climate documents, which list among the national legal conditions:

- Energy policy of Poland until 2040.
- National Energy and Climate Plan for 2021-2030
- Strategy of Sustainable Transport Development until 2030.

Taking into account the previously mentioned EU climate reduction goals and the planned date of achieving climate neutrality, the [KPO should force the update of these documents](#). It should not be a reflection of the Polish energy strategy contained in them, which predicts that in 2030 and later Poland will remain to a very significant degree dependent on fossil fuels. This document opens the door for financing gas-fired power plants (actions B.1.1.1 and B.1.1.4) and gas distribution networks (action B.2.1.1). In the area of renewable energy sources, support is directed only towards the offshore wind energy sector. For onshore wind energy and decentralized energy, the KPO does not provide any significant financial support, nor does it foresee necessary reforms. On a micro scale, decentralized energy based on RES and heat pumps, improved energy efficiency of public buildings and households, the macro goal of reduction remains unattainable. Therefore, we consider that one of the most important elements of the KPO should be a **package of reforms aimed at unlocking the potential of renewable energy, especially decentralized energy**. Such a package should include:

- [development and adoption of a long-term energy and climate strategy until 2050, consistent with EU climate goals as a strategic framework for remaining reforms \(requirement to adopt such a strategy by the end of 2019, resulting from EU law\)](#)
- [full implementation of the provisions of the package „Clean Energy for All Europeans”, concerning RES, prosumers, individual and community energy cooperatives](#)
- [amendment of the law in this direction, so that provisions concerning energy communities contain more real incentives than restrictions](#)
- [equipping local authorities with tools allowing for the implementation of local energy policy](#)
- [harmonization of provisions of the distance law, so that onshore wind energy could develop dynamically with the protection of nature and local communities](#)

Niepokojący jest fakt, że pod hasłem odnawialnych źródeł energii, projekt KPO wymienia, pośród różnych projektów ciepłowniczych, nowe inwestycje w zakresie **spalania odpadów komunalnych**. Ta propozycja nie może zostać przyjęta, a już na pewno nie w tej formie, ponieważ jedynie część odpadów można sklasyfikować jako „źródło energii odnawialnej”. Tymczasem niemal wszystkie już działające i planowane spalarnie zakładają wykorzystanie odpadów pozostałych po przetworzeniu odpadów komunalnych, a większość z nich (do 74%) to tworzywa sztuczne. Ten rodzaj spalania odpadów doprowadzi do emisji CO₂ (w przeliczeniu na jednostkę wyprodukowanej energii) porównywalnej z instalacjami opalanymi węglem.

Rząd planuje włączyć część środków KPO do programu Czyste Powietrze. To słuszny wybór, ale program ten wymaga zmian, m.in. wykluczenia zeń wsparcia dla instalowania nowych źródeł ciepła zasilanych węglem. Spalanie węgla jest główną przyczyną silnie zanieczyszczonego powietrza w Polsce, przyczyniającego się rocznie do prawie 50 tys. przedwczesnych zgonów. Największym źródłem zanieczyszczeń powietrza w Polsce jest tzw. niska emisja pochodząca ze spalania paliw stałych (w zdecydowanej większości węgla) w sektorze komunalno-bytowym, czyli domowych piecach i kotłach. Dalsze spalanie węgla w domowych instalacjach grzewczych, choćby o lepszych parametrach, utrwali istniejące status quo i będzie zaprzeczeniem transformacji w stronę przyjaznych zdrowiu i środowisku źródeł energii. Takie wsparcie jest niekompatybilne z unijną zasadą „nie czyni poważnych szkód”. Ponadto „Czyste Powietrze” dofinansowuje również kotły na pellet. W Polsce brak jest obowiązkowych norm jakości i produkcji tego paliwa, dlatego w obrocie handlowym dostępny jest pellet produkowany m.in. z takich niesprzyjających środowisku materiałów jak odpady meblowe.

Terminologia używana w KPO jest momentami problematyczna i myląca. Język dokumentu ma tendencję do „malowania na zielono” pojemnych pojęć-wytrychów, za którymi można ukryć wiele, niekoniecznie zielonych, działań. Użycie przymiotnika „zielony” powinno być ściśle zdefiniowane. Np. „zielone rozwiązania” w przedsiębiorstwach, to takie rozwiązania, które wpływają korzystnie na środowisko i służą poprawie efektywności energetycznej, czyli dają policzalną, udokumentowaną oszczędność energii oraz redukcję ekwiwalentu emisji CO₂.

Oprócz usunięcia wymienionych wyżej mankamentów i wprowadzenia pakietu reform dla odnawialnych źródeł energii, minimum jakiego oczekujemy od KPO to pełne wdrożenie zapisów unijnej dyrektywy RED II i dyrektywy w/s rynku wewnętrznego, nadających określone prawa i możliwości funkcjonowania aktywnym obywatelom, prosumentom energii i społecznościom energetycznym.

[Wykluczone z planu powinno natomiast zostać bezwarunkowe wsparcie dla gazu ziemnego.](#) Zgodnie z zasadą „nie czyni poważnych szkód” infrastruktura dla gazu ziemnego może być wspierana w wyjątkowych, ograniczonych przypadkach, pod warunkiem, że nie prowadzi to do pogłębienia zależności od paliw kopalnych i nie generuje znacznych emisji gazów cieplarnianych w całym cyklu działania. KPO zakłada natomiast rozbudowę infrastruktury gazowej. Jest kontynuacją polityki zawartej w przytoczonych wcześniej, mało ambitnych klimatycznie dokumentach. Zakłada ona, że w niedalekiej przyszłości, z gazu

ziemnego (który zastąpi wycofywany węgiel) produkowana będzie ponad 1/3 energii. Takie założenie nie może w żadnym przypadku zostać uznane za spełniające kryterium zasady „nie czyni poważnych szkód”. Oznacza ono trudne do usunięcia utrwalenie wysokiej pozycji gazu na poziomie całego systemu energetycznego. Może to sprawić, że zamiast paliwem przejściowym w zielonej transformacji, gaz stanie się na długie lata paliwem dominującym w ciepłownictwie.

Podobne zastrzeżenie dotyczy **planów zwiększenia ilości spalanych odpadów komunalnych**. Jest ono nie do przyjęcia zwłaszcza w sytuacji, gdy Polsce grozi nieosiągnięcie obligatoryjnych celów stojących wyżej w hierarchii postępowania z odpadami. [Środki z KPO muszą być przeznaczone na usprawnienie systemu selektywnej zbiórki i recyklingu odpadów, co będzie miało rzeczywisty, korzystny wpływ na redukcję emisji CO₂.](#)

Wodór tak, ale...

Projekt KPO częściowo uzasadnia rozbudowę infrastruktury przesyłowej gazu „rozwojem technologii wodorowych”. Niestety brak jest wiarygodnych perspektyw na rychłe osiągnięcie przez Polskę nadwyżek czystej energii z OZE, którą można by wykorzystać do spełniającej kryteria ekologiczne produkcji tzw. „zielonego wodoru”. Natomiast pewnym jest, że przy obecnych założeniach, rozbudowa sieci gazowych i przesyłowych oraz magazynów „pod wodór”, jedynie wzmocni naszą zależność od paliw kopalnych. Przede wszystkim od gazu ziemnego, bo to on, a nie „czysty wodór” popłynie tymi rurami w dającej się przewidzieć przyszłości. Unijne rozporządzenie ustanawiające Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności, z którego fundusze czerpać będzie KPO, wyklucza wsparcie dla takich inwestycji. [Dlatego kwota wsparcia dla rozwiązań wodorowych \(797 mln euro\) powinna być znacząco niższa, a środki te powinny przede wszystkim wspierać badania i rozwój możliwych technologii.](#)

Efektywność energetyczna

Mimo, że efektywność energetyczna ma pochłoniąć sporo środków z zasobu KPO, w planie nie wybrzmiewa, że efektywność energetyczna (zasobooszczędność), winna być konsekwentnie wdrażana we wszystkich sektorach gospodarki, a celem szczegółowym KPO – obok zwiększenia produktywności gospodarki – winno stać się [mierzalne ograniczenie wskaźnika jej energochłonności](#). Co więcej, w Polsce praktycznie nie istnieje sektor usług energetycznych, koncentrujący się na oszczędności energii. KPO pomija ten deficyt, podobnie jak jego znaczenie dla rozwoju opartego o innowacje. Ta nowoczesna gałąź usług nie powstanie bez nowych kadr i zielonego światła dla samorządów gotowych podjąć się zadania. Bez tego, małe i średnie przedsiębiorstwa oraz gospodarstwa domowe nie uzyskają łatwego dostępu do „rynku oszczędności energii”. A to stawia pod znakiem zapytania osiągnięcie przez Polskę deklarowanego wkładu w wysiłki UE na rzecz efektywności energetycznej.

Kierunki dla zwiększania efektywności energetycznej zostały już wskazane, przy omawianiu problematycznej orientacji strategicznej KPO i przy omawianiu kwestii wodoru. Do tego należy dodać jeszcze, że tylko całkowite wyeliminowanie nieefektywnych systemów ciepłowniczych pozwoli Polsce na koniecznych redukcji emisji gazów cieplarnianych. Komponent B1.1.1. planu (Inwestycje w źródła ciepła (chłodu) w systemach ciepłowniczych) powinien być zarysowany śmieiej. [Strategicznym celem dla optymalizacji gospodarki cieplno-energetycznej powinna być wymiana do 2030 r. wszystkich nieefektywnych systemów ciepłowniczych.](#) Dlatego np. katalog wspieranych działań termomodernizacyjnych dla szkół (komponent B1.1.3) już teraz [powinien zostać ograniczony do rozwiązań zakładających kompleksową modernizację wraz z obligatoryjną wymianą źródeł ciepła, na źródła bezemisyjne.](#) Taki program powinien objąć również wszystkie budynki administracyjne.

Poprawa efektywności energetycznej w skali mikro, a przez zmniejszanie energochłonności polskiej gospodarki to nie tylko obowiązek wobec przyrody, ale też realne oszczędności. Najtańsza (a przy okazji najczystsza) energia to taka, której nie zużywamy. Inwestowanie w efektywność energetyczną to jak inwestowanie w niewyczerpywalne źródło energii. Jest jak szóste paliwo obok ropy, gazu, węgla, atomu i – co najważniejsze – odnawialnych źródeł energii.

Prawdziwie zielony transport

Emisje z transportu drogowego są jednym głównych źródeł zanieczyszczenia powietrza w Polsce, przyczyniając się do tysięcy przedwczesnych zgonów i stanów chorobowych rocznie. Tlenki azotu i ozon troposferyczny należą do głównych związków szkodliwych dla zdrowia publicznego.

KPO jest szansą na uczynienie sektora transportu czystszy. Tymczasem w dokumencie znajdziemy jedynie fragmentaryczne, wybiórcze działania, które nie składają się na wizję rozwoju systemu transportowego neutralnego klimatycznie. Największe pieniądze w tym komponencie zgarnia wprowadzie kolej, ale w sposób budzący wątpliwości. Zdecydowana większość z tych środków trafi do PKP S.A., które przeznaczają je głównie na modernizację istniejących linii i taboru, a tymczasem do wielu miast w Polsce można dojechać jedynie pociągami spalinowymi. Wsparcie dla miejskiego i regionalnego transportu szynowego zostało całkowicie pominięte. [Uważamy, że większość środków z komponentu transportowego powinna zostać przeznaczona na regionalne linie kolejowe – w tym ich elektryfikację – oraz do samorządów na rozwiązania infrastrukturalne uspokajające ruch:](#) zwięzanie dróg, budowę anty-zatok itp. Przedłożony do konsultacji społecznych rządowy projekt KPO w kwestii zeroemisyjnego transportu stawia głównie na zakup autobusów elektrycznych. Dopuszcza też niestety zakup maszyn napędzanych gazem ziemnym. Pomija natomiast inne ważne kwestie: projekt KPO nie przewiduje niemal żadnego wsparcia dla rozwoju ruchu rowerowego, do czego wszak zachęca Unia Europejska. Szkoda, bo działania na rzecz rozwoju infrastruktury rowerowej wpisują się wprost w rozwój bezemisyjnego transportu. Większy udział rowerów w podróżach przybliży realizację części szczegółowych celów KPO: zielonej transformacji gospodarki oraz rozwoju

zielonej, inteligentnej mobilności. Te zalety jasno wskazują na konieczność wsparcia nie tylko elektryfikacji transportu publicznego, ale także [rozbudowy dróg rowerowych](#).

[Zmiany w zakresie minimalizowania emisji z transportu przełożą się bezpośrednio na poprawę zdrowia publicznego mieszkańców miast, zarówno w sferze fizycznej, jak i psychicznej.](#) Przyczyni się to także do zmniejszenia zewnętrznych kosztów zdrowotnych oraz kosztów funkcjonowania służby zdrowia.

Zapomniana bioróżnorodność i zasada „nie czynić poważnych szkód”

W unijnym rozporządzeniu, ustanawiającym Fundusz Odbudowy sporo miejsca poświęcone jest ochronie bioróżnorodności. **Niestety w projekcie KPO nie znajdziemy na ten temat ani słowa.** Nie znajdziemy w nim propozycji poprawiających nienajlepsze zarządzanie obszarami Natura 2000. W projekcie brakuje też tzw. nature-based solutions, czyli rozwiązań opartych na przyrodzie i jej naturalnych mechanizmach. Próżno w nim szukać również propozycji kompleksowych reform dotyczących zachowania różnorodności biologicznej. W KPO znajdziemy wprawdzie plany zakładania łąk kwietnych i podobne nature-based solutions dla miast, ale są one zepchnięte gdzieś na margines planu. Zdaje się on w ogóle nie zauważać głównych czynników utraty różnorodności biologicznej w Polsce, czyli zanikania siedlisk i korytarzy ekologicznych oraz nadmiernej eksploatacji zasobów przyrodniczych. Autorzy projektu z góry przyjęli założenie, że wszystkie reformy i inwestycje, które proponują w KPO przyczyniają się do ochrony bioróżnorodności i nie czynią poważnych szkód przyrodzie. **Wytyczne techniczne Komisji Europejskiej natomiast jasno wskazują, że ocenę taką należy przeprowadzić i udokumentować osobno dla każdej inwestycji i reformy.**

[KPO nie poświęca również dostatecznej uwagi adaptacji do zmian klimatu](#), w tym ekonomicznym skutkom narastającego problemu suszy, wspomnianej wyżej ochronie bioróżnorodności i naturalnym pochłaniaczom dwutlenku węgla, takim jak lasy. W projekcie nie zawarto żadnych reform służących ochronie gatunków, ekosystemów, korytarzy ekologicznych, ani żadnych pomysłów dotyczących wzmocnienia ochrony czy powiększenia obszarów chronionych. Wręcz przeciwnie; niektóre z proponowanych rozwiązań osłabiają prawodawstwo w dziedzinie ochrony środowiska. W programie przewidziano np. przyjęcie specjalnej ustawy o inwestycjach przeciwsuszowych, której projekt zaproponowany został przez rząd w sierpniu ubiegłego roku. Zawiera on nowe przepisy zagrażające ochronie bioróżnorodności i zasobów wodnych Polski. Ustawa o inwestycjach przeciwsuszowych upraszcza procedury inwestycyjne dla określonych przedsięwzięć związanych z obiektami wodnymi, w szczególności ze zbiornikami retencyjnymi w Niepołomicach na Wiśle, w Ścinawie i Lubiążu na Odrze oraz w Piszcu na Pisie. Jej sednem jest ułatwienie Wodom Polskim uzyskiwania pozwoleń na nowe zapory, stopnie wodne i sztuczne zbiorniki. Projekt zakłada prymat przepisów specustawy nad ustawą o ochronie przyrody. Znacząco ułatwia to ingerencję w obszary chronione, m.in. umożliwiając budowę infrastruktury hydrotechnicznej w rezerwach przyrody.

Małe elektrownie wodne, do budowy których zachęca projekt, praktycznie we wszystkich przypadkach są niezgodne z ramową dyrektywą wodną UE, a jednocześnie wnoszą nieproporcjonalnie mały wkład w wytwarzanie energii odnawialnej. Natomiast szkody, które wyrządzają różnorodności biologicznej, blokując m.in. korytarze dla dzikich zwierząt, są ogromne. Oprócz tego suszowa regulacja pozbawia społeczeństwo demokratycznego i skutecznego udziału w postępowaniach dotyczących zgody na inwestycje oraz mocno ingeruje w kompetencje samorządów.

Te błędy KPO można jednak łatwo naprawić. Zacząć należy od wzmocnienia ochrony lasów, a także rzek i dolin rzecznych oraz przywrócenia ich do stanu naturalnego. Takie środki zostały zaproponowane przez grupę organizacji pozarządowych zajmujących się ochroną przyrody i mogą być łatwo włączone do KPO. Są to:

- [reformy legislacyjne w celu usunięcia niezgodności z prawem UE \(dotyczy: specustaw inwestycyjnych, Ustawy o lasach, Prawa Wodnego\)](#)
- [wdrożenie Programu Renaturyzacji Wód Powierzchniowych i zmiany w Planie Przeciwdziałania Skutkom Suszy](#)

[Z projektu KPO powinno zostać wykreślone przyjęcie tzw. specustawy suszowej](#), której zapisy jeszcze bardziej osłabiłyby ochronę bioróżnorodności w Polsce, nie przynosząc jednocześnie poprawy w obszarze przeciwdziałania suszy.

Co robić?

Jeżeli chcemy, żeby polski plan był zgodny z europejskimi standardami ochrony środowiska i niezwykle ważną z punktu widzenia Komisji Europejskiej zasadą „nie czyni poważnych szkód”, projekt KPO powinien zostać poprawiony w następujących obszarach:

- [wycofanie wsparcia dla spalania odpadów komunalnych](#)
- [wykreślenie bezwarunkowego poparcia dla gazowych rozwiązań w energetyce, ciepłownictwie i transporcie](#)
- [eliminacja wsparcia dla źródeł ciepła zasilanych węglem z programów wspierających termomodernizację budynków \(Czyste Powietrze, StopSmog\) i wykreślenie wsparcia dla pelletu dopóki nie ma Ustawy o Lasach zgodnej z prawem UE i norm jakości dla tego paliwa](#)
- [wycofanie wsparcia dla małych elektrowni wodnych](#)

- [wykreślenie tzw. specustawy suszowej](#)
- [sprezycowanie, że rozbudowa infrastruktury wodorowej nie przyczyni się do wzmocnienia pozycji gazu ziemnego w energetyce, a sam gaz pozostanie paliwem przejściowym, a nie docelowym polskiej transformacji energetycznej](#)
- [zagwarantowanie, że żadne inwestycje infrastrukturalne w obszarach transportu i energetyki nie będą realizowane z pominięciem \(np. za pomocą kolejnej specustawy\) obowiązujących regulacji polskich i unijnych lub zasady "nie czyn poważnych szkód", a także, że inwestycje te uwzględnią ocenę prognozowanych skutków zdrowotnych proponowanych działań dla społeczności lokalnych lub/i całości społeczeństwa.](#)

W uzupełnieniu ostatniego punktu, uważamy że wszystkie wydatki muszą być poprzedzone reformami stanowiącymi odpowiedź na kryzysy obecne i przyszłe. Miasta i aglomeracje winny zaplanować spójne, całościowe systemy transportu publicznego (szynowego i kołowego – również z wykorzystaniem istniejącej infrastruktury PKP), uzupełnionego promocją ruchu i ścieżek rowerowych. Pojazd indywidualny (również elektryczny i niskoemisyjny) **nie może** stanowić trzonu tej koncepcji. Spójne plany i programy winny być warunkiem uzyskania wsparcia z KPO.

Ponadto kryterium zgodności z zasadą „nie czyn poważnych szkód” winny być poddane wszystkie projekty konkursowe, zgłaszane na realizację działań KPO. Co do samych konkursów, ich zasady powinny być jasno określone. Wsparcie w ramach KPO powinno być udzielane projektom spełniającym **jasno określone mierniki rezultatu**, zarówno w kwestiach ochrony środowiska czy klimatu, jak i w kwestiach ekonomicznych, np. utworzenia lub utrzymania miejsc pracy. [Decyzje dotyczące reform i projektów powinny być podejmowane, a ich wdrażanie monitorowane przy udziale partnerów społecznych, przedsiębiorców, samorządów i naukowców.](#)

KPO powstał, żeby Polska mogła sięgnąć po pieniądze ze specjalnego unijnego Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności. Z tego źródła do Polski ma trafić ponad 23,9 mld euro dotacji i ponad 34,2 mld euro pożyczek. Plan ma być przełożeniem tych pieniędzy na konkretne reformy, programy i inwestycje. To duże pieniądze i zaplanowanie, jak je mądrze wydać, nie jest proste. Widać jednak, że wydatki na inwestycje zostały przez autorów projektu pieczołowicie zaplanowane, choć zbyt często nie są zgodne z unijnymi wytycznymi. To samo można powiedzieć o projektach konkretnych reform.

Upominamy się zatem zarówno o zmianę całej filozofii Krajowego Planu Odbudowy, jak i zgłaszamy uwagi do partykularnych rozwiązań i reform w nim zaproponowanych. Zbuntowanym studentom na ulicach Warszawy i Paryża przyświecało kiedyś hasło: „Bądźcie realistami, żądajcie niemożliwego”. W tym paradoksalnym stwierdzeniu, na pozór niezwykle romantycznym – a może nawet naiwnym – tkwi mocny, racjonalny przekaz. Pozostanie przy celach bardzo ostrożnych nie ma wpływu mobilizującego. Ponadto cele

zawarte w takich planach są często postrzegane jako punkty wyjścia do negocjacji, a nie uzasadnione naukowo rozwiązania konieczne dla nas i dla przyrody. W praktyce może okazać się, że nawet i te skromne założenia KPO zostaną rozwodnione. Dopiero postawienie sobie ambitnych wyzwań faktycznie mobilizuje do działania, ujawnia ścieżki realizacji, które wcześniej były niewidoczne lub wykluczone jako zbyt daleko idące, ustawia punkty podlegające negocjacji na odpowiednio wysokim poziomie. Nie jest to łatwe, ale właśnie takie odważne działania przechodzą do historii. Ten rząd ma szansę zapisać się w niej, krocząc w europejskiej awangardzie. Ma szansę zadziałać odważnie i słusznie, dla dobra naszego i przyszłych pokoleń. Los nas wszystkich jest w Waszych rękach.

Organizacje podpisujące się pod stanowiskiem:

Dolnośląski Alarm Smogowy	Ośrodek Działań Ekologicznych „Źródła”
Federacja Zielonych Gaja	Polska Federacja Rowerowa
Fundacja Aeris Futuro	Polski Klub Ekologiczny Okręg Mazowiecki
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Polski Klub Ekologiczny Okręg Pomorski
Fundacja Ekologiczna „Zielona Akcja”	Polskie Stowarzyszenie Zero Waste
Fundacja EkoRozwoju	Polskie Towarzystwo Programów Zdrowotnych
Fundacja Frank Bold	Społeczny Instytut Ekologiczny
Fundacja Greenmind	Stowarzyszenie BoMiasto
Fundacja Instytut na Rzecz Ekorozwoju	Stowarzyszenie Ekologiczne EKO-UNIA
Fundacja Instytut Zielonej Przyszłości	Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne 'Wspólna Ziemia'
Fundacja na rzecz Efektywnego Wykorzystania Energii	Stowarzyszenie EKOSKOP Rzeszów
Fundacja Otwarty Plan	Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot
Fundacja Rozwój TAK - Odkrywki NIE	Stowarzyszenie Serafin
Fundacja WWF Polska	Stowarzyszenie Tilia
Fundacja Zielony Instytut	Towarzystwo dla Natury i Człowieka
Greenpeace Polska	Towarzystwo na rzecz Ziemi
Health and Environment Alliance (HEAL) Polska	Wrocławska Inicjatywa Rowerowa
Inicjatywa Pacjent Europa	Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć
Instytut Gospodarki o Obiegu Zamkniętym	CEE Bankwatch Network
Koalicja Klimatyczna	
Młodzieżowy Strajk Klimatyczny	